

Aplikacja „Demokracja” – głosowanie można zasilić technologią

88 proc. badanych przez Instytut Demokracji Bezpośredniej przyznaje, że „zwykli” mieszkańcy mają za mały wpływ na sprawy lokalne, a samorządowcy, politycy i zorganizowane grupy interesu – zbyt duży. Dziś, dzięki technologii można w łatwy sposób oddać decyzyjność i sprawczość w ręce każdego obywatela, więc dlaczego taki scenariusz jest wciąż odległy i nieosiągalny?

Demokracja opiera się na możliwości współdecydowania o sprawach publicznych, co zapewnia szereg procesów i instytucji, od wyborów, przez konsultacje społeczne, po możliwość składania petycji czy zgłaszania protestów. Poczucie, że głos obywateli jest wysłuchiwany i uwzględniany w decyzjach, pozostaje jednak niskie mimo szerokiej palety rozwiązań.

Z badań wynika, że w referendach dotyczących lokalnych inwestycji chciałoby brać udział **91 proc. badanych**. Problem leży jednak w tym, że mało kto aranżuje tego typu „święto demokracji”. Trudno się dziwić – organizacja takiego wydarzenia to kosztowne wyzwanie, które można zastąpić np.

konsultacjami społecznymi. Te nie spotykają się jednak z ogromnym zainteresowaniem. Powód? Z jednej strony może to być konieczność pojawienia się w określonym miejscu i czasie, by wyrazić swój głos. Z drugiej, mało wymierny i trudny do sprecyzowania efekt takich dyskusji.

Głos ze smartfona

By odpowiadać na pragnienia konsumenta, przedsiębiorstwa muszą poznać jego oczekiwania. Firmy od lat zbierają i przetwarzają dane, żeby wyciągać z nich wnioski warunkujące przyszłe decyzje. Taką samą strategię może obrać sektor publiczny, posiłkując się rozwiązaniami cyfrowymi, które mogą znacznie usprawnić zbieranie opinii. W końcu działanie w interesie obywateli nie jest możliwe bez znajomości ich potrzeb.

– Myślmy tu np. o aplikacjach do tworzenia ankiet. Ich podstawową zaletę, czyli łatwość, dostrzegam w przynajmniej trzech aspektach – mówi Emilia Borecka z firmy Esri Polska, będącej ekspertem w zakresie technologii GIS. – Są szeroko dostępne, a ich obsługa nie wymaga szczególnych umiejętności IT. Patrząc na sam etap wypełniania ankiet, są też intuicyjne i nowoczesne. Ostatnia kwestia dotyczy zbierania i analizy danych, a także prezentacji wyników. Większość dostępnych dziś na rynku rozwiązań posiada moduł analityczny, umożliwiający czytelną wizualizację wyników, które można dowolnie konfigurować np. pod kątem wieku pytanej osoby, jej płci, miejsca zamieszkania itd. Wykorzystując geoprzestrzenną wartość zbieranych danych, można pokazać rozkład opinii na mapie danego terenu, a to ułatwia wyciąganie wniosków i podejmowanie właściwych decyzji.

Polskie społeczeństwo jest ciekawe nowości technicznych – także tych, które ułatwiają załatwianie spraw urzędowych. Świadczy o tym choćby popularność aplikacji mObywatel, która została pobrana już ponad 10 mln razy, a liczba jej funkcjonalności jest stale powiększana. Zainteresowanie aplikacją rośnie, co widzieliśmy m.in. przy okazji niedawnych wyborów parlamentarnych. Uruchomiło to kolejną dyskusję o wprowadzeniu w Polsce powszechnych e-wyborów, choć na taką możliwość musimy jeszcze poczekać. Ale już dziś, przynajmniej w części kwestii, można oddać głos obywatelom pozwalając im skorzystać z rozwiązań cyfrowych.

Cyfrowy obraz lokalnych spraw

Dzięki wykorzystaniu prostych w obsłudze ankiet można poznać realne potrzeby, obawy i opinie konkretnych grup społecznych, bez konieczności wysokich nakładów pieniężnych. Niezależnie od tego, czy chodzi o rewitalizację zielonych terenów, nowe inwestycje w okolicy, ustalanie Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego czy o szereg innych spraw, ankiety mogą też ułatwić zbieranie danych – skuteczniej i sprawniej niż niejedna debata. Możliwość czytelnej prezentacji tych informacji to z kolei wyraźny argument uzasadniający podejmowane decyzje.

Regularne przeprowadzanie ankiet pozwala na monitorowanie zachodzących zmian, rozpoznawanie nowych wyzwań i trendów oraz sprawne dostosowanie swoich działań. To wszystko buduje zaufanie pomiędzy daną jednostką publiczną a jej interesariuszami, co przyczynia się do rozwoju społeczeństwa obywatelskiego.

Premia za słuchanie

Co zyskają jednostki administracji samorządowej lub centralnej korzystające z takich narzędzi? Bazowanie na wynikach ankiet i opiniach interesariuszy zwiększa transparentność prowadzonych działań. Co więcej, aplikacje ankietowe mogą być używane bez względu na poziom wykształcenia czy lokalizację, co sprawia, że w procesie podejmowania decyzji uwzględniane są różnorodne głosy i perspektywy. Możliwość szybkiego poznania opinii danej grupy to też szansa na sprawną reakcję na zmieniające się potrzeby społeczeństwa, a informacje zebrane za pomocą ankiet pozwalają efektywniej planować zasoby, inwestycje i realizację projektów zgodnych z lokalnymi potrzebami.

[Reforma zasad planowania przestrzennego](#), która weszła w życie dn. 24 września br. jest przykładem zastosowania cyfrowych rozwiązań w praktyce. Ustawę stworzono w kontrze do chaotycznej zabudowy w Polsce oraz braku jednoznacznych zasad zagospodarowania terenów niezabudowanych. Te docelowo powinny odpowiadać potrzebom lokalnych społeczności, więc w nowelizacji nie zabrakło wzmianki o konieczności włączenia obywateli w proces planistyczny. Aby zwiększyć udział mieszkańców, ustawa zezwala na wykorzystanie nowoczesnych form komunikacji. To otwiera drzwi dla zastosowania narzędzi online w sferze publicznej, a także poznania opinii i głosów większej liczby obywateli. Takie działanie wspiera nowoczesne zarządzanie w modelu *data-driven urban management*, które uznaje się dziś za przyszłościowe.